2/2/25

ŚLADAMI ZBAWICIELA

Biuletyn
Wyższego Seminarium
Duchownego
Salwatorianów

ISSN 3071-9992

Spis treści

3
Wstęp
ks. Dariusz Jasuba SDS

4
Flesh krakowski. Pół roku w drodze – z Bogiem, wspólnotą i radością serca
kl. Paweł Kuliashou SDS

10
Wywiad z ciekawym człowiekiem
ks. Filip Budai SDS

12
Z pasji do liturgii!
Kl. Dorian Kuc SDS

14
Studia filozoficzno-teologiczne. Czym są te studia?
Kl. Bartosz Paleczny SDS

16
Sport w habicie
Kl. Jakub Cichosz SDS

18
„AD ASTRA”
Kl. Michał Góralewicz SDS

22
Poznaj naszych kleryków

23
Z seminaryjnej kuchni

KS. DARIUSZ JASUBA SDS
Rektor WSD

Wstęp

O Jezu, Ty powołałeś mnie,
abym w trudzie i pocie zaangażował się
całkowicie dla Twojej chwały i dla zbawienia dusz!
Bogu niech będą dzięki (DD I/136).

Bł. Franciszek Maria od Krzyża Jordan

Błogosławiony Franciszek Maria od Krzyża Jordan w swoim *Dzienniku Duchowym* zapisał powyższe słowa, które skierowane są przede wszystkim do nas – salwatorianów – i pozostają ciągle aktualne. To Bóg powołuje. To Bóg posyła. A my poprzez odkrywanie i realizację powołania mamy innym dawać Jezusa. Mamy przynosić innym Jego świętą obecność pod sakramentalnymi postaciami. Odkrywanie i realizacja powołania odbywają się w konkretnej wspólnocie seminaryjnej, poprzez właściwe kształtowanie postaw i zachowań, a nade wszystko poprzez zbudowanie pięknej i zażyłej relacji z Dawcą powołania – Bogiem. W naszym salwatoriańskim seminarium odkrywanie i kształtowanie powołania realizuje się za pomocą studiów, pracy, modlitwy, a także innych form seminaryjnej aktywności.

Drugi numer biuletynu „Śladami Zbawiciela" przedstawia stan Wyższego Seminarium Duchownego Salwatorianów na grudzień 2025 roku. Alumni naszego Seminarium pragną podzielić się z Czytelnikiem tym, jak wyglądało codzienne życie w naszej wspólnocie seminaryjnej w Krakowie w ostatnim półroczu – jak przebiegały praca, nauka, akcje seminaryjne i odpoczynek.

Tradycyjnie pragnę wyrazić wdzięczność wszystkim, którzy przyczynili się do opracowania i wydania naszego biuletynu „Śladami Zbawiciela".

„Śladami Zbawiciela"
Biuletyn Wyższego Seminarium Duchownego Salwatorianów
Bagno – Kraków

Bagno, ul. Ziołowa 51
55-120 Oborniki Śląskie

Redakcja:
ks. Dariusz Jasuba SDS,
klerycy WSD

Za zezwoleniem przełożonych zakonnych

ISSN 3071-9992

Wydawca:
Wydawnictwo SALWATOR
ul. św. Jacka 16, 30-364 Kraków
tel. 12 260 60 80

Adres redakcji:
„Śladami Zbawiciela"
Wyższe Seminarium Duchowne Salwatorianów
Bagno – Kraków

ul. św. Jacka 16
30-364 Kraków
e-mail: seminarium@sds.pl
www.wsd.sds.pl

Druk:
Poligrafia Salezjańska
ul. Bałuckiego 8, 30-318 Kraków

Nakład:
400 egz.

Skład i przygotowanie do druku:
Wydawnictwo SALWATOR
e-mail: wydawnictwo@salwator.com
www.salwator.com

Foto:
archiwum WSD

Flesh krakowski

Pół roku w drodze – z Bogiem, wspólnotą i radością serca

KL. PAWEŁ KULIASHOU SDS

Minione miesiące w naszym seminarium były naprawdę bogate w wydarzenia. Gdyby ktoś zapytał, jak podsumować to półrocze, trudno byłoby odpowiedzieć jednym zdaniem. Bo jak opisać czas, w którym jest wszystko – radość, modlitwa, podróże, egzaminy, święcenia, spotkania i zwykła codzienność, w której Bóg wciąż zaskakuje? Spróbujmy więc razem cofnąć się o kilka miesięcy i zobaczyć, jak wyglądało to nasze wspólne wędrowanie za Zbawicielem.

Majówka na Węgrzech – podróż, która łączy

Tegoroczna majówka była wyjątkowa – nie tylko dlatego, że wyruszyliśmy poza granice Polski, ale też dlatego, że mogliśmy spędzić ją razem jako wspólnota braci w formacji. Naszym celem były Węgry – kraj piękny, pełen historii, kultury i gorących serc.

Pierwszy przystanek – Sződliget, gdzie serdecznie przyjęli nas salwatorianie. Wspólna modlitwa, śpiew, rozmowy do późna – wszystko to sprawiło, że od razu poczuliśmy się jak w domu. Kolejne dni spędziliśmy w Budapeszcie, zachwycając się jego mostami, uliczkami i monumentalnymi świątyniami.

Nie zabrakło również chwil ciszy i refleksji – zwłaszcza w Tihany, gdzie z klasztornego wzgórza roztacza się zapierający dech widok na Balaton. To miejsce, w którym łatwo zrozumieć, że piękno stworzenia jest jednym z najpiękniejszych sposobów, w jaki Bóg mówi do człowieka. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Vác, urokliwym miasteczku pełnym węgierskiego klimatu i spokoju.

Majówka pokazała nam, że wspólnota to nie tylko modlitwa i nauka, ale też radość bycia razem, śmiech i odkrywanie świata w Bożym świetle.

Niedziela Dobrego Pasterza – razem w Mikołowie

W maju przeżywaliśmy również Niedzielę Dobrego Pasterza, którą spędziliśmy w Mikołowie, w Parafii NMP Matki Zbawiciela. To dla nas zawsze szczególny dzień – czas modlitwy o powołania i wdzięczności za dar kapłaństwa.

Podczas Mszy Świętej nasi wychowawcy głosili Słowo, a my, klerycy, włączyliśmy się w liturgię i spotkania z parafianami. Odwiedziliśmy też Dom Seniora Salwator Park, gdzie spędziliśmy popołudnie z mieszkańcami. Ich pogoda ducha i wdzięczność były dla nas jak mała lekcja pasterzowania – tej codziennej troski o drugiego człowieka.

To właśnie takie dni przypominają, że pasterz nie musi mieć pastorału – wystarczy serce gotowe słuchać.

Nowi kapłani – nowe serca dla Kościoła

24 maja w Piastowie kard. Kazimierz Nycz udzielił święceń kapłańskich naszym współbraciom: ks. Filipowi Budai SDS i ks. Michałowi Kopcowi SDS. Dla całej wspólnoty seminaryjnej była to ogromna radość – widzieć, jak dwóch braci, z którymi jeszcze niedawno dzieliliśmy stół i kaplicę, teraz staje przy ołtarzu jako kapłani Chrystusa.

Kilka dni później, podczas Mszy prymicyjnej w Krakowie, ksiądz prowincjał Józef Figiel SDS wręczył im pierwsze dekrety misyjne:

– ks. Filip Budai SDS – Warszawa, Parafia NMP Matki Zbawiciela;

– ks. Michał Kopiec SDS – Dobroszyce, Parafia św. Jadwigi Śląskiej.

Święcenia to zawsze moment, który przypomina, że formacja seminaryjna nie jest celem samym w sobie, jest drogą – długą, wymagającą, ale piękną. Dziękujemy Bogu za dar nowych kapłanów i prosimy, by ich posługa była pełna mocy Ducha Świętego.

Sesja – czas kawy, modlitwy i… sukcesów

Po radościach przyszedł czas nauki – i to w najbardziej intensywnej wersji. Sesja egzaminacyjna to zawsze próba charakteru. Biblioteka staje się drugim domem, a kubek z kawą – najlepszym przyjacielem. Ale wszystkie wysiłki przyniosły owoce. Szczególne gratulacje należą się kl. Michałowi Góralewiczowi SDS, który został drugim najlepszym studentem Kolegium Filozoficzno-Teologicznego Polskiej Prowincji Dominikanów. To nie tylko powód do dumy, ale też świadectwo, że solidna praca, połączona z pasją do teologii, naprawdę przynosi owoce.

Relikwie bł. Franciszka Jordana w naszej kaplicy

10 czerwca nasze seminarium przeżyło bardzo ważne wydarzenie – uroczyste wprowadzenie relikwii bł. Franciszka Marii od Krzyża Jordana, Założyciela salwatorianów. Był to moment szczególnej modlitwy i wdzięczności. Czuliśmy, że bł. Jordan, który kiedyś rozpoczął to dzieło, jest wśród nas – nie tylko w historii, ale realnie obecny w naszej codzienności.

Dla nas, młodych salwatorianów, to wydarzenie stało się impulsem, by na nowo zapalić w sobie pragnienie świętości i gorliwości apostolskiej. Bo jak przypomniał prowadzący liturgię ksiądz rektor: „Nie chodzi o to, by mówić o bł. Franciszku, ale by żyć tak, jak on żył – całkowicie dla Chrystusa".

Jubileusze kapłańskie

12 czerwca w Krakowie dziękowaliśmy Bogu za kolejny jubileusz kapłaństwa naszych współbraci. Mszy Świętej przewodniczył bp Karol Kulczycki SDS, a kazanie wygłosił ksiądz prowincjał Józef Figiel SDS. To było święto wdzięczności i radości – wdzięczności za lata służby, za setki homilii, spowiedzi, rozmów i spotkań.

Jubileusze w seminarium to coś więcej niż uroczystość – to lekcja. Patrząc na tych, którzy od 25, 40 czy 50 lat są wierni swojemu powołaniu, uczymy się, że kapłaństwo to codzienne „tak", powtarzane nawet wtedy, gdy jest trudno.

Wakacje z misją

Lato w seminarium nie oznacza bezczynności. Dla nas to czas działania – rekolekcji, kolonii, forów i misji zagranicznych.

Podczas Salwatoriańskiego Forum Młodych w Dobroszycach kl. Piotr Baran SDS czuwał nad liturgią, a kl. Paweł Kuliashou SDS prowadził biuro medialne. Razem z młodzieżą i RMS-owcami tworzyli przestrzeń spotkania z Bogiem – radosną, autentyczną i pełną życia.

Inni bracia wyruszyli dalej:

- kl. Jakub Cichosz SDS – do Albanii, gdzie prowadził animacje i kolonie dla dzieci,
- kl. Dorian Kuc SDS – na Węgry,
- kl. Michał Góralewicz SDS – do Rumunii,
- kl. Marek Jankowski SDS – do Chorwacji, gdzie w Orasac posługiwał wśród młodzieży.

Kleryk Adam Kurowski SDS pomagał przy rekolekcjach ASG w Bagnie, a potem pielgrzymował na Jasną Górę z Salwatoriańską Grupą 8 z Trzebnicy, a kl. Paweł Kuliashou SDS z Warszawską Akademicką Pielgrzymką Metropolitalną (Grupa Zielona). Nie zabrakło też kolonii „Ad Astra" nad morzem, posługi w Pleśnej i czasu spędzonego z młodymi ministrantami oraz posługi w Domu Seniora Salwator Park w Mikołowie. To wszystko pokazało nam, że ewangelizacja to nie tylko słowa – to obecność, uśmiech i wspólne przeżywanie wiary.

Wrześniowe rekolekcje i jubileusz s. Darii

Początek września przyniósł czas wyciszenia – rekolekcje przed złożeniem ślubów zakonnych, prowadzone przez ks. Mirosława Socałę SDS. Towarzyszyła nam również s. Noemi Raczkowska SDS, a przy tej okazji świętowaliśmy 25-lecie profesji zakonnej s. Darii Magiery SDS. Siostra Daria od lat z ogromnym sercem troszczy się o nasz seminaryjny dom. Jej jubileusz

był okazją, by głośno powiedzieć „dziękujemy" – za uśmiech, cierpliwość i codzienną, cichą obecność.

Śluby i jubileusze w Bagnie

W Bagnie odbyły się uroczystości profesji zakonnych. Bartosz Paleczny SDS złożył pierwsze śluby, a kl. Michał Góralewicz SDS, kl. Marek Jankowski SDS i kl. Paweł Kuliashou SDS – śluby wieczyste. Czterech kleryków odnowiło swoje zobowiązania na kolejny rok. W tym samym czasie świętowaliśmy jubileusze 25-, 40- i 50-lecia życia zakonnego naszych starszych współbraci. W homilii ksiądz prowincjał powiedział, że dziś śluby zakonne to odważny znak sprzeciwu wobec świata – ale też znak nadziei. Dla nas to był moment, w którym mogliśmy spojrzeć w przyszłość i pomyśleć: „Może kiedyś i my powiemy Bogu takie ostateczne TAK".

Nowy rok akademicki

22 września rozpoczęliśmy kolejny rok formacji w Kolegium Filozoficzno-Teologicznym ojców dominikanów. Wykład inauguracyjny wygłosił o. Paweł Krupa OP, który mówił o tym, jak „kochać rozumem". Słowa, które zostają w pamięci – bo przypominają, że wiara i rozum nie są wrogami, lecz przyjaciółmi w drodze do Prawdy.

Po uroczystości w Bazylice Świętej Trójcy były wspólny obiad, rozmowy i pierwsze plany na nowy semestr. Ktoś powiedział żartobliwie: „Zaczynamy od zera, ale z Duchem Świętym zawsze na plusie" – i chyba coś w tym jest.

Maryja – Matka Zbawiciela

Na początku października cała rodzina salwatoriańska świętowała uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Matki Zbawiciela – naszej Patronki. Mszy Świętej przewodniczył ks. Mikołaj Markiewicz SDS (superior naszej wspólnoty), a modlitwy, śpiew i kazanie wzbogaciły niezwykłą atmosferę oddania Maryi. Dla nas, kleryków, to szczególne przypomnienie, że tak jak Maryja, jesteśmy wezwani, by „nieść Zbawiciela światu".

Spotkanie z seniorami – ciepło, które zostaje

12 października po raz pierwszy w nowym roku akademickim odwiedziliśmy Dom Seniora Salwator Park. To już nasza piękna tradycja – czas rozmów, wspólnej modlitwy i obecności. Seniorzy, jak zawsze, przyjęli nas z ogromną życzliwością. Wspólnie odmówiliśmy różaniec, śpiewaliśmy pieśni, a potem po prostu rozmawialiśmy – o życiu, młodości, Bogu. Niektórzy mieszkańcy prosili o błogosławieństwo, inni po prostu o chwilę ciszy i towarzystwa. Te spotkania uczą nas, że miłość naprawdę wyraża się w prostocie.

Odpust św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy

Kilka dni później wzięliśmy udział w odpuście św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy – jednym z najważniejszych wydarzeń duchowych na Dolnym Śląsku. Kleryk Adam Kurowski SDS i kl. Piotr Baran SDS pielgrzymowali z grupami parafialnymi, uczestnicząc w modlitwie, śpiewie i pomocy liturgicznej. To wyjątkowe doświadczenie – iść razem z ludźmi, w ciszy i zmęczeniu, a potem stanąć przy relikwiach św. Jadwigi, kobiety, która potrafiła łączyć modlitwę z czynem.

Odpust miał w sobie coś rodzinnego – ducha pielgrzymowania, prostotę – umacniał wspólnotę. Wróciliśmy z Trzebnicy zmęczeni, ale z sercem pełnym pokoju. Bo takie doświadczenia zostają w człowieku na długo.

Relikwie św. Jana Pawła II i bł. Marii od Apostołów

W XXX niedzielę zwykłą przeżyliśmy niezwykle ważne wydarzenie – uroczyste wprowadzenie relikwii św. Jana Pawła II oraz bł. Marii od Apostołów do naszego kościoła rektoralnego. Liturgii przewodniczył ksiądz prowincjał Józef Figiel SDS, a obecność współbraci i sióstr salwatorianek nadała uroczystości szczególnego charakteru.

Te relikwie są dla nas przypomnieniem, że święci to nie postacie z pomników, ale żywi świadkowie Ewangelii. Od teraz codziennie możemy modlić się przy ich obecności, prosząc, by i w nas dojrzewała ta sama odwaga, wierność i miłość do Boga.

Na zakończenie

Za nami pół roku pełne wydarzeń, wspólnoty i modlitwy. Każde z nich – od majówki po odpust w Trzebnicy – było jak kolejny rozdział w naszej historii. Bóg pisał ją cicho, przez spotkania, gesty, rozmowy i codzienne obowiązki. Patrząc wstecz, możemy powiedzieć jedno: warto iść za Nim, bo tylko On potrafi tak pięknie układać ścieżki życia.

KS. FILIP
BUDAI SDS

2/2/25

Wywiad z ciekawym człowiekiem

Dzisiaj w ramach wywiadu z ciekawym człowiekiem spotykamy się z ks. Filipem Budaiem SDS, który został wyświęcony bardzo niedawno – w 2025 roku. Ksiądz Filip zgodził się odpowiedzieć na kilka pytań.

Redakcja: Szczęść Boże, księże Filipie! Kilka miesięcy temu byliśmy jeszcze wspólnie w formacji, teraz jesteś już księdzem. Co się zmieniło od tego czasu?

Ks. Filip Budai SDS: Szczęść Boże, kleryku Michale! Tak, to prawda, rzeczywiście spotkaliśmy się razem podczas formacji w seminarium w Bagnie. I potwierdzam to, że jestem już księdzem.

Co się zmieniło? Miejsce zamieszkania [śmieje się] i ilość obowiązków związanych z posługą zakonną i kapłańską.

Jakie są Twoje pierwsze wrażenia z pracy w parafii? Co lubisz najbardziej, a co Cię męczy?

Posługuję w naszej parafii w Warszawie na Mokotowie. W tym miejscu odbywałem też swoje praktyki duszpasterskie jako diakon. Bardzo cenię sobie naszych parafian i to, że mogę im służyć, udzielając sakramentów. Jest to wspaniałe! A męczy mnie wstawanie z samego rana [śmieje się].

W seminarium z pewnością wyobrażałeś sobie, jak wygląda życie kapłańskie. Czy rzeczywistość, z którą spotkałeś się po święceniach, różni się bardzo od tego, co wówczas sobie myślałeś?

W seminarium od początku starałem się bardziej skupić

na formacji, a nie odliczać dni do końca. W naszych dokumentach jest zapisane, że po formacji podstawowej następuje ciągła, a więc teraz formuję się jako zakonnik kapłan. Wcześniej rzeczywistość kapłańska nie była mi znana, bo byłem klerykiem. Teraz zaś przeżywam tę rzeczywistość jako ksiądz i jest mega kozacko [śmieje się].

Wiele osób zna Ciebie również jako rapującego księdza – utwór *Miliony serc* można do teraz odsłuchać na YouTube. Skąd zrodziła się u Ciebie pasja do rapu?
Na ten temat można by było poprowadzić osobną rozmowę [śmieje się]. Ale w wielkim skrócie, z rapem zaprzyjaźniłem się, mając 13 lat, i ta przyjaźń trwa do dzisiaj. Pierwszy utwór napisałem, mając 16 lat, i nadal piszę. Aczkolwiek rzadko nagrywam, za to częściej występuję na żywo [śmieje się].

Jak łączysz swoją pasję do rapowania z posługą duszpasterską? Czy rapujesz w szkole na katechezie albo w przedszkolu?
Błogosławiony Franciszek Jordan, nasz Założyciel, powiedział, że mamy głosić Chrystusa „wszelkimi możliwymi sposobami". Dla mnie rap jest takim sposobem. Jest środkiem, poprzez który mogę dotrzeć do człowieka…

Uczniowie, którzy wiedzą o mojej pasji, na katechezie proszą, żeby „ksiądz coś zarapował", ale nie nadużywam tego, żeby się im za szybko nie znudziło.

Wiemy również, że pochodzisz z Ukrainy. Czy odnajdujesz się jako obcokrajowiec na polskich ziemiach i w polskiej mentalności?
W Polsce mieszkam od 2018 roku i nigdy nie czułem się tutaj człowiekiem obcym. Kocham Polskę i mogę powiedzieć, że stała się dla mnie drugą Ojczyzną.

Wszyscy wiemy o trudnej sytuacji, jaką teraz przeżywa Ukraina. Modlimy się o pokój dla Was, o zaprzestanie wojny. Jak Ty przeżywasz tę całą sytuację? Masz kontakt ze swoimi znajomymi w Ukrainie?
Wojna jest czymś strasznym, ja jej nie doświadczyłem, ale sama myśl o tym, co się dzieje w moim kraju, wywołuje ciarki. Jestem w stałym kontakcie z naszymi współbraćmi posługującymi w Ukrainie. Od lutego 2022 roku salwatorianie pracujący w Ukrainie mogli opuścić placówki, ale postanowili zostać wśród ludzi, którym posługują. Dla mnie nasi współbracia posługujący w Ukrainie są bohaterami.

Jakiej rady udzieliłbyś osobie, która myśli o wstąpieniu do zakonu? Czy warto zaryzykować?
Czy warto zaryzykować? Nie, ale warto podjąć decyzję. Jeśli ktoś czuje w sercu, że Pan go woła, to ma wybór przyjąć to albo nie. Jezus się nie narzuca. Ja podjąłem decyzję o tym, by pójść za Chrystusem, i jestem szczęśliwy.

Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę wszystkiego dobrego w kapłańskiej posłudze.
Dziękuję również i z serca błogosławię.

Z pasji do liturgii!

2/2/25

KL. DORIAN KUC SDS

Ceremoniarz główny

Modlitwa, nauka, wspólnota – to filary naszego życia. Ale co robimy, gdy gasną światła w sali wykładowej i zamykają się drzwi kaplicy? Jedni z nas spędzają wolny czas aktywnie, uprawiając sport, inni oddają się sztuce gotowania, a jeszcze inni pogłębiają wiedzę poprzez lekturę. Wśród tych różnorodnych zainteresowań swoje ujście znalazła także pasja do liturgii.

Niemal rok temu dołączyłem do inicjatywy „Z pasji do liturgii" – projektu, który od ponad pięciu lat rozbudza zainteresowanie liturgią. Cel, który nam przyświeca, jest fundamentalny: pomóc każdemu wiernemu, by w sposób bardziej świadomy przeżywał święte obrzędy Kościoła. Działamy, aby liturgia, stanowiąca „szczyt i źródło" życia Kościoła, była w pełni zrozumiała i godnie celebrowana.

Jako grupa jesteśmy aktywni w sferze formacyjnej, publikując katechezy liturgiczne,

z pasji do liturgii

artykuły i książki, praktyczne pomoce obrzędowe oraz mnóstwo innych materiałów. Nasza praca ma za zadanie dostarczać wszystkiego, co jest potrzebne zarówno do poprawnego sprawowania, jak i do bardziej świadomego przeżywania liturgii. Siłą projektu jest zróżnicowany zespół, składający się z teologów świeckich i duchownych, doktorów w dziedzinie liturgiki, tłumaczy języków starożytnych oraz wielu oddanych pasjonatów liturgii Kościoła Świętego.

Moją rolą, jako redaktora, jest bezpośrednie przekazywanie wiedzy i dbanie o jej przystępną formę. Przez pewien czas zajmowałem się opracowywaniem ciekawostek liturgicznych przypominających zasady, które umykają w codziennej posłudze. Ostatnie miesiące przyniosły jednak wyzwania na większą skalę, czego efektem były e-zbiórki ministranckie. Tworzyłem kompleksowe katechezy dotyczące praktyki liturgicznej, które trafiły do ponad 200 ministrantów w całej Polsce.

Moim najnowszym przedsięwzięciem jest seria „Halo, zakrystia?", w której odsłaniam i objaśniam znaczenie przestrzeni oraz elementów liturgicznych. Jest to swoista podróż po najważniejszych zagadnieniach Kościoła: od materii Mszy Świętej, przez naczynia liturgiczne i szaty, po muzykę i samą przestrzeń świątyni. Ważnym potwierdzeniem znaczenia i zasięgu tych treści jest fakt, że wygenerowały one łącznie ponad milion wyświetleń.

Inicjatywa „Z pasji do liturgii" to znacznie więcej niż hobby – to konkretna forma służby Kościołowi. Dzieląc się wiedzą i pasją, dążymy do tego, aby celebracje były przeżywane godnie i owocnie, ponieważ wierzymy, za papieżem Benedyktem XVI, że „Najlepszą katechezą o Eucharystii jest sama Eucharystia dobrze celebrowana". Nasza praca jest więc wspieraniem tej „dobrej celebracji".

2/2/25

Studia filozoficzno--teologiczne

Czym są te studia?

KL. BARTOSZ PALECZNY SDS

W tym artykule chcielibyśmy wam przedstawić, czego kleryk musi się uczyć, aby kiedyś zostać kapłanem i w ten sposób służyć Bogu i ludziom.

W naszym zgromadzeniu wszystko zaczyna się od postulatu, który trwa 40 dni i jest pierwszym okresem życia we wspólnocie zakonnej, poprzedzającym nowicjat. Kolejnym etapem formacji jest nowicjat, trwa on 12 miesięcy, które nowicjusz spędza pod okiem księdza magistra, aby rozeznać powołanie właściwe danej wspólnocie zakonnej, do której wstąpił, a także aby doświadczyć sposobu życia zgromadzenia, w którym chce realizować swoje powołanie.

Po skończonym nowicjacie nowicjusz otrzymuje habit zakonny i składa swoje pierwsze śluby zakonne. Jednocześnie rozpoczyna studia seminaryjne. W naszym przypadku są to studia w Kolegium Filo-

zoficzno-Teologicznym Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie. Studia składają się z: pięciu semestrów filozofii, które zwieńczone zostają tzw. *rigorosum* – egzaminem *ex universa philosophia* (alumn musi napisać pracę oraz zdać egzamin z całości filozofii); siedmiu semestrów teologii, które zwieńczone są egzaminem *ex universa theologia* (z całej teologii) i obroną pracy magisterskiej. Tak oto w skrócie można przedstawić formację intelektualną, która przygotowuje do podjęcia w przyszłości posługi kapłańskiej i zakonnej w naszym Towarzystwie.

Sport w habicie

KL. JAKUB CICHOSZ SDS

2/2/25

Mijają już kolejne miesiące, odkąd nasze seminarium przeniosło się z Bagna do Krakowa. To całkiem sporo czasu, by poćwiczyć i zadbać o formę! Zdecydowanie pomogła w tym realizacja jednej z najbardziej wyczekiwanych inwestycji na Zakrzówku – seminaryjna siłownia! Wyposażona w atlas treningowy, rower stacjonarny oraz orbitrek, stała się wielką atrakcją, która śmiało może konkurować z największymi sieciówkami w Krakowie.

Jej największym rywalem okazała się jednak wspaniała pogoda – wszakże słońce zachęca do spędzenia czasu na świeżym powietrzu. Piękne krakowskie trasy skusiły wielu do wyciągnięcia rowerów, rolek czy butów do biegania.

Te ostatnie przydały się kl. Jakubowi Cichoszowi oraz kl. Pawłowi Kuliashou. Zadebiutowali bowiem na królewskim dystansie 42,195 km i oficjalnie zostali maratończykami. Dokonali tego 6 kwietnia w dwóch polskich miastach: kl. Jakub w Łodzi (czas 4:34:50), z kolei kl. Paweł w Krakowie (czas 4:19:09). Czy w przyszłym sezonie uda się poprawić życiówkę, a może zmierzyć się ze sobą podczas jakiegoś ultramaratonu? Czas pokaże, ale na pewno te zawody to dopiero początek!

Nie oznacza to jednak, że zaprzestaliśmy aktywności, które towarzyszyły nam przed wakacjami. Wraz z inauguracją roku akademickiego w Kolegium Filozoficzno-Teologicznym wznowione zostały rozgrywki w halówkę. Mamy nadzieję, że przyniosą one, podobnie jak

w zeszłym roku, wielkie owoce (zajęliśmy wtedy razem z dominikanami i karmelitami podczas Seminaryjnych Mistrzostw Polski w futsalu trzecie miejsce)!

Powoli zbliża się czas jesieni i zimy, ale pamiętajmy, że nie ma złej pogody – są tylko złe ubrania. Czas zmienić rolki na łyżwy, a koszulkę na kurtkę do biegania! Mamy nadzieję, że uda się dobrze wykorzystać ten czas – i dla ducha, i dla ciała – i tego samego życzymy Wam! Trzymajcie się z Bogiem i unikajcie kontuzji!

„AD ASTRA”

KL. MICHAŁ GÓRALEWICZ SDS

Janusz Korczak powiedział kiedyś, że duchowe odrodzenie świata rozpocznie się od dzieci. Nasi klerycy mogą się o tym przekonać, angażując się w działalność grupy dla dzieci „Ad Astra”. Czym właściwie jest ta grupa i do kogo jest skierowana? Postaramy się odpowiedzieć na te pytania w poniższym artykule.

Od lat w naszym seminarium klerycy podejmują działalność w różnego rodzaju kołach, co pomaga im rozwijać zainteresowania lub działać charytatywnie. W Bagnie istniało koło Wierzbice, w ramach którego pomagaliśmy niepełnosprawnym dzieciom w domu dziecka; było też koło Święta Katarzyna niosące pomoc seniorom (tak jak obecnie działające koło Mikołów, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze), a od 2021 roku zaczęła swoją działalność grupa „Ad Astra” gromadząca dzieci z okolicznych

wsi. Jednak z racji tego, że nasze seminarium przeniosło się do Krakowa, nasi klerycy wraz z nim przenieśli „Ad Astrę" i rozpoczęli działalność filii „Ad Astra" Kraków. Już od ponad roku skupia ona dzieci z okolicy, które chcą pogłębić swoją wiarę.

Łacińska nazwa grupy „Ad Astra" nawiązuje do wysokości – do gwiazd, do nieba. Prowadzący grupę starają się o wszechstronny rozwój dziecka, mając na względzie zarówno motorykę małą i dużą, formację ludzką oraz rozwój duchowy. Dzieci w ramach zajęć spotykają niezwykle ważnych przewodników: błogosławionych i świętych. Każde trzy spotkania to okazja do poznania kolejnego świętego, dowiedzenia się o nim wielu rzeczy, poprzez wykonywanie zadań z nim związanych. Na przykład poznając św. Jana Pawła II, dzieci tworzą teatr. Przy okazji nauki o św. Juanie Diego – bawią się w Indian, tropią zwierzynę czy budują szałas. A idąc śladami bł. Franciszka Marii od Krzyża Jordana – zakładają gazetkę, w której opisują ważne

dla siebie wydarzenia. Ideą „Ad Astry" jest więc tworzenie przestrzeni dla dzieci, w której będą mogły zbudować swoją pierwszą wspólnotę. Nie chodzi nam o katechizację dzieci, bo tę mają w szkole, przedszkolu i w domu, ale o danie dziecku poczucia, że obok niego istnieją inne dzieci, które też wierzą w Boga, które też mają wartości i że na tych wartościach warto budować.

„Ad Astra" to nie tylko cotygodniowe spotkania, to także różnego rodzaju wycieczki czy wakacje. W zeszłym roku udało nam się z czterdziestką dwójką dzieci z trzech różnych miejscowości pojechać do Wici koło Darłowa, gdzie bawiliśmy się przez ponad tydzień pod namiotami, poznając uroki Morza Bałtyckiego i ucząc się o sakramentach świętych. Było to dla nas bardzo ważne wydarzenie. Równie piękne jest to, że idea „Ad Astry" wyniesiona z naszego seminarium rozprzestrzenia się coraz bardziej. Powstały teraz grupy w następujących miastach: Kraków, Trzebinia, Trzebnica, Bielsko-Biała, Elbląg, z którymi współpracujemy. Często wza-

jemnie się odwiedzamy i organizujemy wspólne wydarzenia.

Oczywiście odczuwamy to, że w Krakowie dość trudno jest nawiązać kontakt z dziećmi, gdyż po pierwsze, obiektywnie jest ich mało, a po drugie – i tak mają dostęp do mnóstwa atrakcji, typu zajęcia taneczne, językowe, sprawnościowe. Tym bardziej cieszy nas, że jednak część z nich trafiła do „Ad Astry", przychodzą tu i uczestniczą w naszych spotkaniach całym swoim serduszkiem. Jesteśmy bardzo wdzięczni wszystkim angażującym się w prowadzenie dzieci do Pana Boga, zarówno duchownym, jak i świeckim. A nade wszystko jesteśmy wdzięczni dzieciakom za to, że pokazują nam prawdziwe wartości i urealniają nas w naszym myśleniu. Zapraszamy do śledzenia nas na stronach na Facebooku.

Poznaj naszych kleryków

KL. DORIAN KUC SDS

Nazywam się Dorian Kuc, mam 24 lata, urodziłem się w Trzebnicy, a później zamieszkałem na terenie Parafii Najświętszej Maryi Panny w Siekierowicach. Po Pierwszej Komunii Świętej zacząłem służyć przy ołtarzu i to właśnie tutaj rozwijało się moje powołanie. Moje zainteresowania to tak naprawdę wszystko, co łączy się ze sztuką: od malowania obrazów, renowacji strych figur i szat liturgicznych, przez grafikę i muzykę, aż po fotografię i montaż filmów. Niemniej jednak to liturgia stanowi moją największą pasję. To szczególne zainteresowanie realizuję między innymi w ogólnopolskim projekcie „Z pasji do liturgii" oraz na studiach monastyczno-liturgicznych w Papieskim Instytucie Liturgicznym Świętego Anzelma w Rzymie.

KL. BARTOSZ PALECZNY SDS

Nazywam się Bartosz Paleczny, mam 20 lat i pochodzę z Bielska-Białej, z Parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Bystrej. Już od dziecięcych lat słyszałem głos powołania, który wtedy zacząłem realizować w służbie liturgicznej ołtarza. Mam wiele zainteresowań, ale jednym z głównych jest sport – przez cztery lata trenowałem w klubie lekkoatletycznym. Zajmowałem się też animacją komputerową. Przed wstąpieniem do WSD Salwatorianów pracowałem jako ratownik wodny.

Z seminaryjnej kuchni

Wiele osób z pewnością zastanawia się, co się je w seminarium! Pani Marysia zdecydowała się odsłonić rąbek tajemnicy i podzielić się przepisami z seminaryjnej kuchni.

ROLADKI Z KURCZAKA Z SUSZONYMI POMIDORAMI I SERKIEM ALMETTE

Składniki

- 2 filety z piersi kurczaka (bez polędwiczek),
- 4 plastry szynki parmeńskiej (lub podobnej),
- serek śmietankowy Almette,
- pomidory suszone w oleju,
- sól, pieprz, słodka papryka.

Wykonanie

- Umyte i osuszone ręcznikiem papierowym piersi z kurczaka przecinamy wzdłuż i rozbijamy tłuczkiem na cienkie plastry.
- Z obu stron oprószamy niewielką ilością soli, pieprzu oraz słodkiej papryki.
- Jedną stronę plastra smarujemy serkiem Almette i układamy na nim suszone pomidory.
- Całość zwijamy w rulon, tak aby powstała roladka, i owijamy szynką parmeńską.
- Roladki wkładamy do naczynia żaroodpornego, polewamy olejem pozostałym po suszonych pomidorach, przykrywamy pokrywką.
- Wstawiamy do nagrzanego piekarnika na ok. 50 minut i pieczemy w temperaturze 180 stopni.
- Po 40 minutach można zdjąć pokrywkę naczynia, aby szynka się zapiekła.

Modlitwa o powołania kapłańskie i zakonne

Boże, Uświęcicielu i Stróżu Twojego Kościoła, wzbudź w nim przez Ducha Twojego godnych i wiernych kapłanów i osoby zakonne, aby za ich posługiwaniem i przykładem lud chrześcijański podążał drogą zbawienia.

Boże, Ty nakazałeś modlącym się i poszczącym uczniom posłać Pawła i Barnabę do dzieła, do którego ich przeznaczyłeś, bądź teraz z Twoim Kościołem trwającym na modlitwie i wskaż tych, których do służby Twej wybrałeś.

Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.